

BAJKI LOGOPEDYCZNE



Prezentację przygotowały:

Iwona Żórawska

Jolanta Pilichowska

Julita Budziak

Beata Gałęcka-Dudek

Logopedki z SP3 w Ząbkach. 2020.

Cel bajek logopedycznych:

1. Utrwalenie prawidłowej wymowy głosek: szumiących [sz ż cz dż], syczących [s z c dz], ciszących [ś ź ć dź] oraz głoski [r]
2. Wzbogacanie słownictwa dziecka, kształtowanie mowy dialogowej i opowieściowej.
3. Pobudzanie dziecięcej wyobraźni.
4. Rozwijanie umiejętności myślenia przyczynowo-skutkowego, czyli rozumienia tego, co było najpierw, co potem, co było przyczyną, a co jest skutkiem. Kształtowanie myślenia przyczynowo-skutkowego warunkuje zdolność przewidywania konsekwencji własnych działań, usprawnia jednocześnie umiejętność skutecznego planowania i unikania błędów w codziennym postępowaniu.
5. Przypominanie o wartościach ludzkich.
6. Wzbudzanie zainteresowania czytelnictwem.

Głoski szumiące [sz ż cz dż]



KRÓLEWICZ I ŻABKA

Królewicz Krzysztof od świtu bląkał się po lesie. Był przeraźliwie zmartwiony. Nie zauważył nawet, kiedy śmiesznie przekrzywiła mu się na lewą stronę wysadzana szafirami złota korona. Otóż na rozkaz króla musiał szybko znaleźć sobie żonę: król ojciec zmęczył się już bowiem wieloletnim oczekiwaniem na wnuczęta. Zagrożony utratą tronu królewicz pospiesznie obejrzał więc najmłodsze księżniczki z zaprzyjaźnionych księstw. Z żalem jednak stwierdził, że z żadną z nich nie może się ożenić. Były za tłuste lub za kościste, miały oczy zbyt zielone lub zbyt czarne. Były zbyt przemądrzałe lub za ciekawskie. Zdesperowany królewicz przyjrzał się też dworskim gęsiareczkom, ale te z kolei miały pstro w głowie – interesowały je tylko gęsi. Gdzie jest ta idealna dziewczyna? Czy w ogóle istnieje? Tak rozmyślając, Krzysztof zbliżył się do maleńkiego stawu. Postanowił chwilę odpocząć i przysiadł na niewielkim szarym kamieniu. Słońce właśnie przeglądało się w wodzie i powierzchnia stawu przypominała lśniące złote lustro. Królewicz z zachwytem patrzył przed siebie, gdy nagle coś niespodzianie wskoczyło mu na but. Spojrzał w dół i ze zdumienia aż jęknął. To była urocza zielona żabka w złotej koronie na głowie. Patrzyła na królewicza z ciekawością. Krzysztof delikatnie unióś ją na rękę. Natychmiast przypomniał sobie bajki znane z dzieciństwa, w których królewicze poślubiali cudne królowny zamienione w żaby przez złych czarnoksiężników. Żeby odczarować królownę zwykle wystarczył jeden pocałunek. Królewicz znów spojrzal na żabkę. Wydawało mu się, że żabka patrzy nań wyczekująco. Nie zastanawiał się dłużej. Widocznie to była ta przeznaczona mu przez los żona. Zamknął oczy i pospiesznie ucałował żabkę.

Po chwili na kamyku nad stawem siedziały dwie żabki w złotych koronach. Jedna z nich – w przekrzywionej na lewo koronie z szafirami – miała bardzo przerażoną minę. Druga patrzyła na nią z ciekawością.

Czym martwił się królewicz Krzysztof?

Dlaczego nie podobały mu się królowny z sąsiednich państw?

Co zdarzyło się, gdy królewicz odpoczywał nad stawem?

Dlaczego królewicz pocałował żabkę?

Dlaczego jedna z żabek miała przerażoną minę?

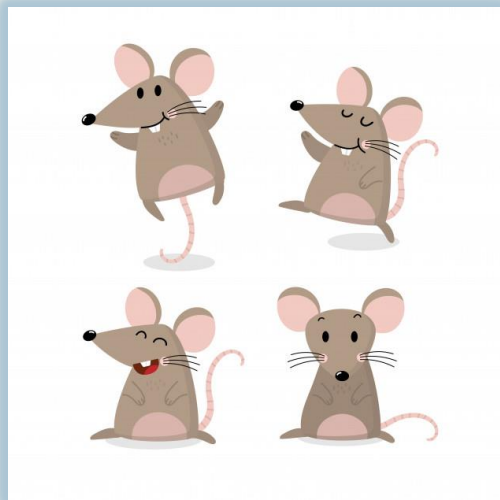


Ułóż historykę obrazkową



Głoska [r]

Bohaterowie opowiadania 😊



Mruczek bohater

Od paru dobrych lat kot Mruczek był członkiem rodziny państwa Wróblewskich. Razem z Renią, córką Wróblewskich, spacerował po ogrodzie, baraszkował w trawie. Renia radośnie tarmosiła jego rude futerko i podziwiała uroczą szarą plamkę za prawym uchem.

Pewnego razu różowe dotąd życie Mruczka nabrało czarnych barw. Rodzice podarowali Reni na urodziny kanarka Radzia. Od tej pory to Radzio stał się faworytem rodziny.

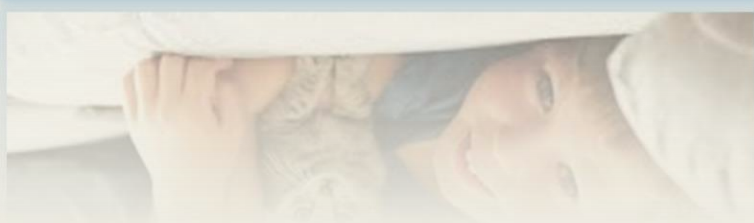
– Ach, jak pięknie stroszy piórka! Jakie wydaje radosne trele każdego poranka! Jak uroczo rusza łepkiem na wszystkie strony! – radowali się Renia i jej rodzice.

Mruczek zazdrościł kanarkowi takiego zainteresowania, a zaabsorbowana ptaszkiem Renia nie zwróciła uwagi na zagrożonego w smutku starego przyjaciela.

Którejś nocy, kiedy sen ogarnął Wróblewskich i kanarka, a oczy Mruczka coraz bardziej się mrużyły, ze strychu

Głoska [r] – ciąg dalszy opowiadania

Najdroższy przyjaciel 😊



zaczęły dochodzić tajemnicze szmery. Kot poruszył rudym łepkiem – rozpoznał znajome kroki. To rodzina szarych myszy z zimnego dworu wprowadzała się na strych, szukając tam schronienia przed rychłymi mrozami.

Od rana Mruczek kierował proszący wzrok w stronę strychu. Pan Wróblewski zrozumiał jego prośbę. Na widok Mruczka szare gryzonie ogarnęła panika. Kot ruszył do ataku, a zatrwożone myszy rozbiegły się na wszystkie strony, niezdarnie potracając się wzajemnie. W parę chwil wszystkie wyprowadziły się ze strychu, a Mruczek został prawdziwym bohaterem i obrońcą domu. Wróciła jego dawna rola.

– Jesteś skarbem tej rodziny, prawdziwą perłą i najdroższym przyjacielem – te słowa smakowały Mruczkowi dużo bardziej niż nagroda w postaci grubych plastrów ulubionych parówek.



Ułóż historykę obrazkową



1



2



3

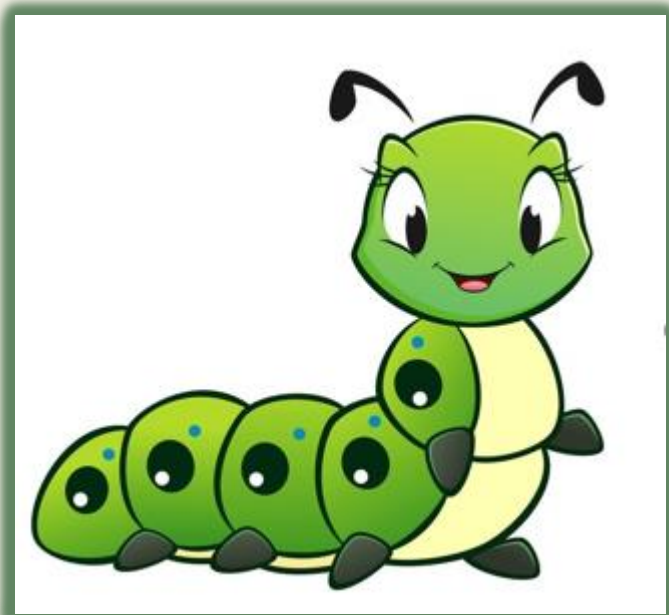


i tak dalej...



Głoski [ś ź ć dź]

Ciekawska gąsienica



Gąsienica Tosia była wyjątkowo wścibska. Z chęcią przysiadła się do gawędzących zwierząt, przysłuchując się ich opowieściom. W cudzym życiu **działo się** tyle **ciekawych** rzeczy. Gąsienica z uwagą **śledziła** zwierzęce wypowiedzi, by przyswoić sobie nowe wiadomości z życia lasu i **dowiedzieć się**, jak **się** komu **wiedzie**. **Wciąż** wypytywała: „A **gdzie?** Rzeczywiście? A komu? A z kim?” Starła się zapamiętać **wieści** jak najdokładniej, by przekazać je równie **ciekawskiej** przyjaciółce – gąsienicy Basi. Ta bowiem już od **pięciu** dni nie **wychodziła** z domu, gdyż **nieszczęśliwie** **pośliznęła się** na **liściu** skąpanym w porannej **rosie** i **skręciła** stopę. W **poniedziałek**, gdy **Tosia się** **przebudziła** i **posiliła**, **rażno** ruszyła w stronę **głośno śmiejących się** **świerszczy**. „Co je tak **rozśmieszyło?**” – **myślała**. – „**Muszę się dowiedzieć**”. **Przysiadła** obok **świerszczy**, **rozdziawiając** z **ciekawości** **buzię** i **słuchała**. – **Wyobraźcie** sobie – **śmiał się** **świerszcz** **Wiesiek** – **Mój dziadek** **myślał** kiedyś, że **śpi** w **mięciutkich źdźbłach** **trawy**. **Później** okazało się, że była to **sierść** **niedźwiedzia**. – **Świerszcze śmiały się**, **opowiedziały** jeszcze kilka **historyjek**, a **ciekawska Tosia** **siedziała** i **słuchała**. Po **kwadransie** **udała się** do **sikorek**. Tu **dowiedziała się**, jak to **sikorka** **Kazia** **pokłóciła się** z **ziębą** o **ziarenka** **siemienia**. Potem **podreptała** do **ślimaków**. Te właśnie **gawędziły** o **wnusiu** **babci** **ślimakowej**, który **przeziębł się**, bo **wypił zimną** **źródlaną** **wodę**. Od **dzieciółów** **Tosia** **dowiedziała się** o tym, jakie **nie spodzianki** **czekały** na **bociana** **Jasia** z okazji jego **dziesiątych** **urodzin**. **Rodzina** **zaś** **turkuci** **podjadków**

Głoski [ś ź ć dź] – ciąg dalszy opowiadania



Trudne wyrazy:

Wścibska – taka, która interesuje się cudzymi sprawami, ciekawa w sposób natrętny

Gawędzić – rozmawiać swobodnie, prowadzić pogawędkę

Raźno – prędko, żywo, żwawo, ochoczo, z życiem

Wieści – wiadomości

Siemię – nasiona roślin oleistych

Turkuć podjadek – owad z rodziny świerszczy, mający łopatkowato rozszerzone przednie nogi, służące mu do grzebania w ziemi

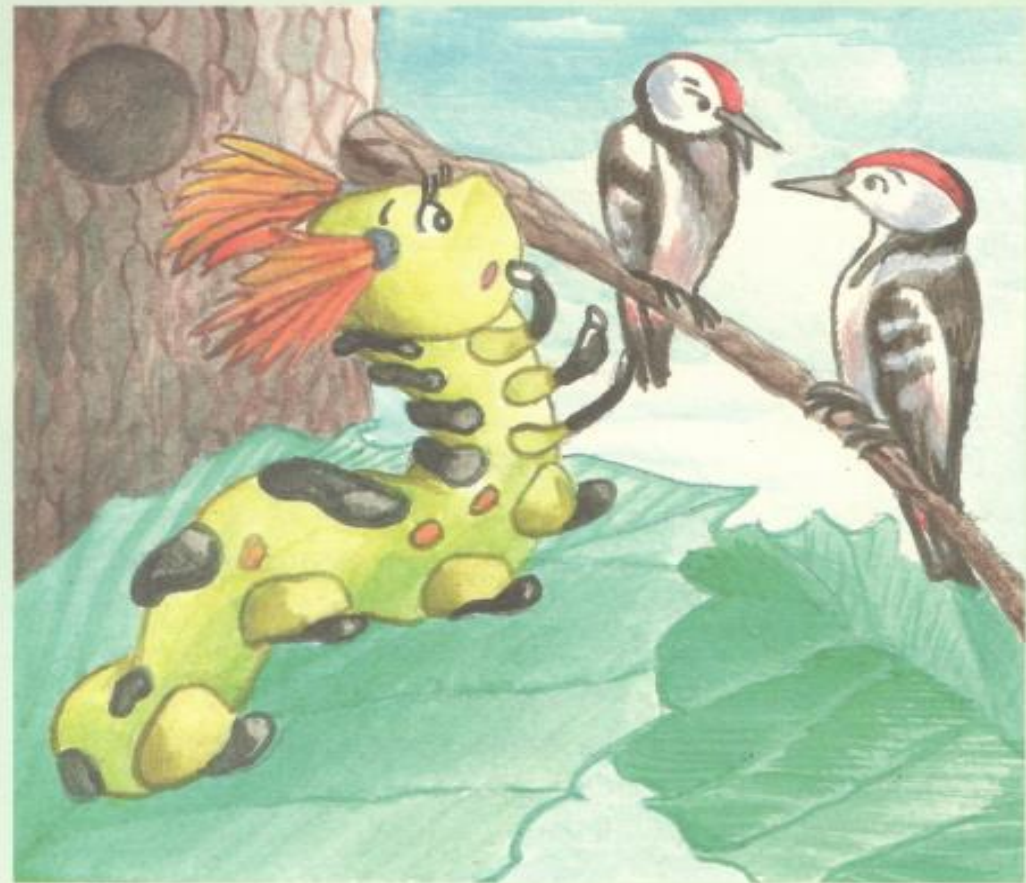
Pokaźna – dość duża, spora, znaczna, okazała



wspominała niedzielną wycieczkę do świerkowego lasu. Tosia była szczęśliwa. Zebrała taką pokaźną ilość wiadomości, które z niecierpliwością pragnęła przekazać swojej przyjaciółce.

– Siadaj i słuchaj! – wołała od progu. – Wyobraź sobie, że sikorka Kazia pokłóciła się z niedźwiedziem, który zaziębił się, bo miał dziesiąte urodziny na wycieczce. Przyjaciółka słuchała relacji ze zdziwieniem, nie bardzo pojmując o co chodzi. Tosia przysiadła:

– Oj, chyba wszystko pokręciłam. Przysłuchiwać się cudzym opowieściom i je zapamiętać to jest naprawdę ciężka praca – westchnęła.



Głoski [ś ź ć dź] – zadania



Odpowiedz na pytania:

Dlaczego gąsienica Tosia przysiadła się do różnych zwierząt?

Jaka przygoda spotkała przyjaciółkę Tosi?

O czym rozmawiały świerszcze?

O czym rozmawiały ślimaki?

Dlaczego przyjaciółka dziwnie patrzyła na Tosię?

Dokończ zdania:

Tosia była wścibską

Tosia przysiadła obok śmiejących się

Sikorka pokłóciła się z ziębą o ziarenka

O chorym wnusiu gawędziły

Tosia postanowiła szybko przekazać wieści swojej



Ponumeruj zdania według kolejności zdarzeń. Wymawiaj poprawnie wyróżnione wyrazy.

Wścibska Tosia słuchała opowieści turkuci.

Tosia słuchała opowieści sikorek.

Tosia siadła koło roześmianych świerszczy.

Gąsienica Basia nie kryła zdziwienia.

Tosia opowiedziała przyjaciółce źle zapamiętane wiadomości.

Gąsienica Tosia była bardzo wścibska.

Wnusio babci ślimakowej zaziębił się, bo pił zimną wodę.

Gąsienica przysiadła się do ślimaków.

Głoski [s z c dz]

WAKACJE



Jest gorące, pogodne lato. Alicja wraz z mamą i tatą planują wyjazdy wakacyjne. W lipcu pojedą nad Zatokę Gdańską, do Gdańska i Sopotu. Planują leniuchowanie na złotym piasku, morskie kąpiele i pływanie na materacach. Popłyną w rejs statkiem na Półwysep Helski. W ostatnim tygodniu lipca pojedą do lasu na biwak. Rozpalą ognisko i będą piec kielbaski. Pod koniec wakacji polecą do Francji. W Marsylii spotkają znajomych z pracy mamy Alicji. Mają oni córkę w wieku Alicji. Ma na imię Sonia. Wspólnie z nimi zwiedzą niezwykle francuskie muzea oraz odwiedzą zamki nad Loarą. Za kilka dni mama Alicji zamówi bilety na samolot, spakuje plecaki i walizki. To będą niesamowite wakacje!

Głoski [s z c dz] - zadania



1. Odpowiedz pełnymi zdaniami na pytania:

- Co planuje Alicja wraz z mamą i tatą?
- Gdzie pojadą w lipcu?
- Co planują robić nad Zatoką Gdańską?
- Gdzie polecą pod koniec wakacji?
- Co będą robić we Francji?

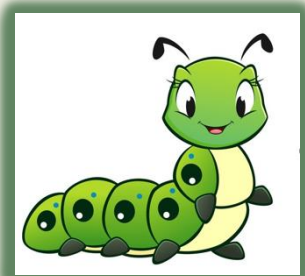
2. Powtórz wyrażenia:

- wakacyjne wyjazdy
- Trójmiasto nad Zatoką Gdańską
- złoty piasek
- lipcowy biwak
- kiełbaski z ogniska
- zwiedzanie zamków
- znane francuskie muzea
- spakowane plecaki i walizki
- niesamowite wakacje

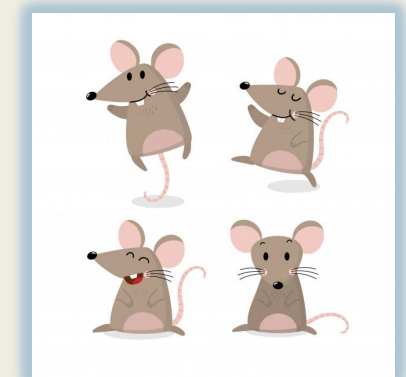




**Życzymy miłego czytania
Wasze Panie Logopedki 😊**



oraz bohaterowie bajek 😊



Przygotowując prezentację korzystano z następujących materiałów:

1. „Bajeczki logopedyczne” Lucyna Jaroń-Pońm
2. „Syczanki. Opowiadania i zabawy utrwalające poprawną wymowę głosek s, z, c, dz” Anna Tońska-Szyfelbein
3. „Bajki pomysłowe usprawniające dziecka mowę” Grażyna Wasilewicz
4. „Bajkowy świat głoski R” Grażyna Wasilewicz